

Sygnatura akt XI C 980/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Wójcik

Protokolant: Agnieszka Nowakowska

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2014 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.

przeciwko A. K.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz pozwanego A. K. kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XI C 980/14

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., w dniu 28 lutego 2013 r. wniosła, w elektronicznym postępowaniu upominawczym, o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego A. K. kwoty 1 278,29 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, obejmujących koszty sądowe w kwocie 30 zł, koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych, kwotę 3,75 zł tytułem kosztów przesyłki poleconej ostatecznego wezwania do zapłaty oraz kwotę 4,20 zł tytułem kosztów przesyłki poleconej pozwu wniesionego na urzędowym formularzu.

W uzasadnieniu strona powodowa podała, że pozwany w związku ze złożeniem ślubowania i immatrykulacją został przyjęty na studia i nabył prawa studenta w Wyższej Szkole (...) we W.. Tym samym zobowiązał się do przestrzegania przepisów obowiązujących na uczelni (w tym regulaminów studiów, aktów statuujących warunki i terminy odpłatności za studia) tj. przepisów wewnętrznych uczelni. Pomimo przyjętego zobowiązania, pozwany nie uregulował w całości należnych opłat. Na podstawie umowy o zakup wierzytelności zawartej pomiędzy stroną powodową a Wyższą Szkołą (...) we W. w dniu 28 września 2012 r., strona powodowa stała się wierzycielem pozwanego. Strona powodowa podała, że kwota dochodzona pozwem składa się z należności w wysokości 325 zł stanowiącej nieopłacone czesne za kwiecień 2005r., które miało być płatne do dnia 30 kwietnia 2005r. i skapitalizowanej kwoty odsetek ustawowych w wysokości 316,01zł naliczonych za opóźnienie w zapłacie kwoty 325 zł tytułem nieopłacenia czesnego za kwiecień 2005r., które to odsetki zostały wyliczone za okres od dnia 1 maja 2005r. do dnia 27 lutego 2013r. oraz należności w wysokości 325 zł stanowiącej nieopłacone czesne za maj 2005r., które miało być płatne do dnia 31 maja 2005r. i skapitalizowanej kwoty odsetek ustawowych w wysokości 312,28 zł naliczonych za opóźnienie w zapłacie kwoty 325 zł tytułem nieopłacenia

czesnego za maj 2005r., które to odsetki zostały wyliczone za okres od dnia 1 czerwca 2005r. do dnia 27 lutego 2013r. Nadto podała, że pozwany został wezwany do zapłaty listem poleconym, lecz mimo tego należności nie uregulował.

W dniu 7 marca 2013 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie pod sygn. akt VI Nc-e 489264/13 wydał nakaz zapłaty w elektronicznym w postępowaniu upominawczym, zgodny z żądaniem pozwu.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwany złożył sprzeciw, zaskarżając go w całości i wniósł o oddalenie powództwa. W sprzeciwie pozwany zgłosił zarzut nieistnienia roszczenia oraz nieudowodnienia przez stronę powodową wysokości tego roszczenia, a nadto zarzut przedawnienia w całości dochodzonego roszczenia. Pozwany przyznał, że w latach 2004-2005 łączyła go z poprzednikiem prawnym strony powodowej (uczelnia wyższą) umowa o świadczenie usług edukacyjnych, a po jej zakończeniu pozostawał w przeświadczeniu, że wszelkie należności z tej umowy zostały już uregulowane, a o istnieniu jakichś zaległości dowiedział się dopiero z pozwu i nakazu zapłaty. Zarzucił, że wezwanie do zapłaty z dnia 30 października 2012r., wysłane po wielu latach od zakończenia umowy, zostało skierowane na nieaktualny adres pozwanego i nigdy nie zostało pozwanemu doręczone. Podał, że umowa o świadczenie usług o charakterze edukacyjnym nie jest uregulowana odrębnymi przepisami, a zatem zgodnie z treścią przepisu art. 750 k.c. mają do niej odpowiednie zastosowanie przepisy o zleceniu, w tym art. 751 pkt 2 k.c. przewidujący dwuletni termin przedawnienia roszczeń. Zdaniem pozwanego skoro roszczenie dochodzone pozwem stało się wymagalne z chwilą skreślenia go z listy studentów tj. w dniu 9 czerwca 2005r., to żądanie dochodzone przez stronę powodową uległo przedawnieniu najpóźniej w czerwcu 2007r. Tym samym roszczenie wniesione prawie sześć lat po upływie przedawnienia powinno zostać oddalone. Powód wskazał, że po skreśleniu go z listy studentów wierzyciel nie podejmował jakichkolwiek czynności, które spowodowałyby przerwanie biegu przedawnienia, pozwany nigdy nie uznał roszczenia, jak również nigdy nie zrzekł się zarzutu przedawnienia.

Pozwany wskazał, że do oceny jego sytuacji prawnej na gruncie umowy zawartej przez niego z poprzednikiem prawnym powoda nie mają zastosowania przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2005r. „Prawo o szkolnictwie wyższym (tj. Dz.U. 2012r., poz. 572 ze zm.), albowiem umowa ta została zawarta we wrześniu 2004r., natomiast ustawa ta weszła w życie dopiero w dniu 1 września 2005r. Tym samym sytuację prawną pozwanego określa poprzednia ustawa z dnia 12 września 1990r. „o szkolnictwie wyższym” (Dz.U. 1990r., Nr 65, poz. 385 ze zm.), która obowiązywała do dnia 1 września 2005 r.

W sprzeciwie wniesionym na urzędowym formularzu pozwany dodał, że na mocy ustawy z dnia 11 lipca 2014r. „o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw” (Dz.U. 2014, poz. 1198) przepis art. 160 ust. 3 ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym” z 2005r. został skreślony z dniem 1 października 2014r.. Zdaniem pozwanego aktualnie nie ma więc żadnych wątpliwości, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych, która łączyła pozwanego z poprzednikiem prawnym strony powodowej, nie jest umową „uregulowaną innymi przepisami” w rozumieniu art. 750 k.c., a więc do ustalenia terminu przedawnienia roszczenia z tej umowy zastosowanie znajduje art. 751 pkt. 2 k.p.c.

W piśmie procesowym datowanym na dzień 21 listopada 2014r. strona powodowa, w odpowiedzi na zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty, wskazała, że przepis art. 751 pkt 2 k.c. zawiera zamknięty katalog roszczeń i jako przepis o charakterze wyjątkowym nie może być interpretowany rozszerzająco. Nadto podała, że działalność uczelni, polegająca na kształceniu studentów nie jest działalnością gospodarczą, zaś świadczenie studenta, tj. pozwanego, polegające na uiszczaniu opłat za studia ma charakter świadczenia jednorazowego, co najwyżej podzielonego na raty, w związku z czym w tym przypadku nie znajdzie zastosowania 3-letni okres przedawnienia, o którym mowa w art. 118 k.c. Tym samym do roszczenia strony powodowej należy stosować ogólny 10-letni termin przedawnienia, zgodnie z treścią art. 118 in principio k.c.

Nadto strona powodowa podniosła, że pozwany nie udowodnił swojego twierdzenia, że wszystkie należności z tytułu łączącej go z Wyższą Szkołą (...) we W. umowy zostały terminowo uregulowane, mimo, że to na nim ciąży obowiązek dowodowy w tym zakresie.

W toku postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Pierwotny wierzyciel pozwanego, Wyższa Szkoła (...) z siedzibą we W., jest uczelnią niepubliczną, wpisaną do Rejestru uczelni niepublicznych i związków uczelni niepublicznych.

(Dowód:

- uchwała nr 8/20/2012 Zarządu Centrum Szkół Wyższych (...) sp. z o.o. z dnia 20 czerwca 2012r. w sprawie nadania Statutu Wyższej Szkoły (...) we W. oraz Statut Wyższej Szkoły (...) we W. k. 49-56;

- odpisy z Rejestru Uczelni Niepublicznych i Związków (...), k.58-59 v.)

A. K. został przyjęty na pierwszy rok studiów licencjackich w trybie wieczorowym w Wyższej Szkole (...) we W. w roku akademickim 2004/2005 na kierunek finanse i bankowość.

Składając ślubowanie pozwany zobowiązał się m.in. do przestrzegania regulaminu powyższej uczelni.

(Dowód: - tekst ślubowania pozwanego, k. 60)

.

Zgodnie z Regulaminem opłat za studia licencjackie, który wszedł w życie z dniem 1 października 2004 r., studia w Wyższej Szkole (...) we W. były płatne; czesne za naukę mogło być wnoszone w 12-miesięcznych ratach, w 10-miesięcznych ratach, w 9-miesięcznych ratach, w 2 ratach semestralnych lub w 1 racie rocznej. W roku akademickim 2004/2005 stawki rat czesnego na studiach wieczorowych na I roku wynosiły:

- 3 100 zł w przypadku 1 raty,

- 1 575zł w przypadku 2 rat,

- 325 zł w przypadku 10 rat,

- 290 zł w przypadku 12 rat.

Zgodnie z § 2 ust. 1 lit. a Regulaminu opłat za studia licencjackie, czesne na I i II rok studiów wnoszone jest w 10 ratach, o ile student nie zadeklaruje innego systemu opłat za dany rok akademicki, z wyłączeniem systemu 9 rat.

Pozwany zobowiązany był do zapłaty rocznego czesnego w 10 ratach po 325 zł każda.

Zgodnie z załącznikiem nr 2 do Regulaminu opłat za studia licencjackie, raty czesnego za naukę w systemie 10 rat, powinny być wnoszone do ostatniego dnia każdego miesiąca.

(Dowód: - Regulamin opłat za studia licencjackie wraz z załącznikami k. 61-64)

Pozwany opłacił wpisowe i raty czesnego za okres od września 2004 r. do marca 2005 r. Pozwany nie zapłacił raty czesnego za kwiecień i maj 2005 r., wskutek czego decyzją Rektora Wyższej Szkoły (...) we W. z dnia 9 czerwca 2005r. został skreślony z listy studentów, o czym został poinformowany pismem z dnia 9 czerwca 2005 r.

(Dowód: - lista płatności i wpłat – (...): A. K. k. 65;

- pismo z dnia 9 czerwca 2005r. k. 66)

Na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 28 września 2012 r. Wyższa Szkoła (...) we W. przeniosła na rzecz (...) sp. z o.o. w W. wierzytelność przysługującą jej wobec A. K. z tytułu nieopłaconego czesnego za kwiecień i maj 2005r. w łącznej kwocie 650 zł Wraz z wierzytelnością Wyższa Szkoła (...) we W. przeniosła na stronę powodową wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

(Dowód: - umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 28 września 2012r. wraz z wyciągiem z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 28 września 2012r., k. 67-68)

Pismem z dnia 30 października 2012r., wysłanym listem poleconym, strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 1 250,27 zł tytułem nieopłaconego czesnego za kwiecień i maj 2005r. wraz z ustawowymi odsetkami. Pozwany nie odebrał korespondencji, gdyż w tym czasie nie zamieszkiwał pod adresem, na jaki wysłano wezwanie.

(Dowód: - wezwanie do zapłaty z dnia 30 października 2012 r. wraz z potwierdzeniem nadania, k. 69-70)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na przedawnienie roszczenia.

Stan faktyczny był między stronami w zasadzie bezsporny. Pozwany wyraźnie przyznał, że został przyjęty na studia w Wyższej Szkole (...) we W. na rok akademicki 2004/2005 oraz, że był zobowiązany do opłacania, za pierwszy rok nauki studiów w trybie wieczorowym, czesnego w 10 ratach w wysokości 325 zł każda rata. Ponadto potwierdził, że w czerwcu 2005r. został skreślony z listy studentów decyzją z dnia 9 czerwca 2005r. Rektora Wyższej Szkoły (...) we W.. Co prawda pozwany A. K. podniósł zarzut nieistnienia roszczenia wobec jego spłaty, twierdząc, że wszelkie należności wynikające z umowy zawartej z Wyższą Szkołą (...) we W. terminowo zostały uregulowane, jednakże z drugiej strony podał, że o istnieniu jakichś zaległości dowiedział się dopiero z pozwu i nakazu zapłaty. Jednocześnie pozwany podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia.

W pierwszej kolejności należało rozważyć legitymację czynną strony powodowej. Rozważając umocowanie strony powodowej do wystąpienia z powództwem Sąd miał na uwadze treść przepisu art. 509 § 1 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2 art. 509 k.c.). Na skutek przelewu wierzytelność cedenta (dotychczasowego wierzyciela) przechodzi na cesjonariusza (nabywcę wierzytelności) w takim zakresie i stanie, w jakim znajdowała się ona w chwili dokonania przelewu. Zasadniczo cesja nie wpływa na kształt wierzytelności, zmienia się jedynie podmiot uprawniony do żądania świadczenia. Podstawowym więc wynikiem przelewu wierzytelności jest sukcesyjne wstąpienie cesjonariusza w miejsce cedenta. Analiza zaofiarowanych przez stronę powodową w poczet materiału dowodowego dokumentów, w szczególności wyciągu z umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 28 września 2012 r. zawartej pomiędzy Wyższą Szkołą (...) a powodową spółką wraz z wyciągiem z załącznika do tej umowy sprzedaży wierzytelności doprowadziła Sąd do przekonania, że (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. skutecznie wstąpiła w prawa pierwotnego wierzyciela pozwanego, w związku czym była umocowana do wystąpienia z niniejszym powództwem.

Strona powodowa wywodziła swe roszczenie z treści umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 28 września 2012 r., na mocy której Wyższa Szkoła (...) we W. przeniosła na rzecz (...) sp. z o.o. w W. wierzytelność przysługującą jej wobec A. K. z tytułu nieopłaconego czesnego za naukę za kwiecień i maj 2004r. wraz ze wszystkimi związanymi z nim prawami, a zatem także prawem do naliczania odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Wierzytelność Wyższej Szkoły (...) we W. wynikała zaś z umowy zawartej z pozwanym A. K.. Pozwany poprzez ślubowanie zobowiązał się do przestrzegania regulaminu, a tym samym przyjął na siebie zobowiązanie do terminowego regulowania czesnego za naukę w wysokości i terminach określonych w regulaminie oraz w załącznikach do regulaminu.

Za niezasadny należało uznać zarzut pozwanego co do nieistnienia roszczenia oraz nieudowodnienia przez stronę powodową wysokości dochodzonej wierzytelności. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału

dowodowego Sąd nie miał wątpliwości, iż strona powodowa udźwignęła ciężar dowodu w tym zakresie. Z dokumentu zatytułowanego „lista płatności i wpłat – (...): A. K.” jednoznacznie wynika, że pozwany nie uiścił czesnego za dwa ostatnie miesiące nauki (kwiecień i maj 2005r.) poprzedzające skreślenie go z listy studentów, zaś taki obowiązek przyjął na siebie z chwilą zaakceptowania roty ślubowania i zawierającego się w niej obowiązku przestrzegania regulaminów obowiązujących w Wyższej Szkole (...). Nawet jeśli pozwany nie korzystał z usług świadczonych przez uczelnię (np. nie uczęszczał na zajęcia, nie przystąpił do sesji egzaminacyjnej), sam fakt zaliczenia go do grona studentów implikował obowiązek regulowania płatności, na które uprzednio wyraził zgodę i które wiązały się z podjętą przez niego decyzją o kształceniu. Tym samym pozwany był obowiązany do zapłaty czesnego za miesiąc kwiecień i maj 2005r. w łącznej wysokości 650 zł, która to wysokość wynika z załącznika nr 1 do Regulaminu opłat za studia na pierwszym roku w trybie wieczorowym, który w ówczesnym czasie obowiązywał w Wyższej Szkole (...) we W..

Mając na uwadze powyższe, zadaniem Sądu, zarzut nieistnienia roszczenia i nie udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia nie zasługiwał na uwzględnienie.

Wobec wykazania przez stronę powodową swojej legitymacji czynnej, istnienia roszczenia dochodzonego pozwem i jego wysokości, do rozważenia pozostał jeszcze zarzut zgłoszony przez pozwanego, a dotyczący przedawnienia dochodzonego roszczenia. Istota sporu pomiędzy stronami sprowadzała się do rozstrzygnięcia czy umowę zawartą pomiędzy pierwotnym wierzycielem a pozwanym należy zakwalifikować jako umowę nazwaną, a więc stosować do niej ogólne terminy przedawnienia określone w art. 118 k.c., czy też umowę nienazwaną, do której zastosowanie znajdzie przepis art. 750 k.c., a tym samym 2-letni okres przedawnienia zgodnie z art. 751 pkt 2 k.c.

Podstawę prawną dla umowy zawartej przez pierwotnego wierzyciela z pozwanym stanowi ustawa z dnia 12 września 1990r. „o szkolnictwie wyższym” (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.), gdyż pozwany został przyjęty na studia na rok akademicki 2004/2005, a więc w okresie obowiązywania tej ustawy. Natomiast ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym” (t.j. Dz. U. 2012. 572 ze zm.), jako że weszła ona w życie dniu 1 września 2005 r., nie będzie mieć zastosowania w niniejszym stanie faktycznym. Przesądza o tym także treść przepisu art. 257 ust 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym” zgodnie z którym do studiów rozpoczętych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Wobec powyższego stwierdzić należy, że stosunek zobowiązaniowy pomiędzy pozwanym a poprzednikiem prawnym strony powodowej funkcjonował w całości pod rządami ustawy z dnia 12 września 1990r. „o szkolnictwie wyższym”, zaś jej regulacje nie przewidywały uregulowań dotyczących umowy łączącej uczelnię i studenta. Ustawa ta nie zawierała nawet analogicznego uregulowania do zawartego w art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005r. „Prawo o szkolnictwie wyższym”, który to artykuł został ostatecznie uchylony ustawą z dnia 11 lipca 2014r. „o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw” (Dz.U. 2014, poz.1198). Ustawa, obowiązująca w dniu zawarcia umowy łączącej pozwanego z poprzednim wierzycielem, w odniesieniu do uczelni niepaństwowych (obecnie niepublicznych) w ogóle nie regulowała warunków odpłatności za studia, zaś w odniesieniu do uczelni państwowych (obecnie publicznych) kwestie te uregulowane były w rozporządzeniu wykonawczym Rady Ministrów do w/w ustawy. W stanie prawnym obowiązującym w okresie istnienia stosunku zobowiązaniowego pomiędzy pierwotnym wierzycielem - Wyższą Szkołą (...) we W. a pozwanym, czyli od października 2004 roku (przyjęcie pozwanego na studia oraz złożenie ślubowania) do czerwca 2005 roku (skreślenie pozwanego z listy studentów), brak było jakichkolwiek przepisów powszechnie obowiązujących i regulujących wprost stosunek umowny między studentem a uczelnią niepaństwową dotyczących odpłatności za usługi edukacyjne świadczone na rzecz studenta. Z powyższego należy wywnioskować, że w przedmiotowej sprawie umowę zawartą pomiędzy pozwanym a poprzednikiem prawnym strony powodowej nie można potraktować inaczej niż jako umowę nienazwaną. Jednocześnie wskazać należy, że strony nie zawarły odrębnej umowy w formie szczególnej zarówno co do świadczenia przez uczelnię usług edukacyjnych, jak i odpłatności za studia. Stosunek zobowiązaniowy został nawiązany poprzez przyjęcie pozwanego na studia i złożenie przez niego ślubowania, a tym samym na akceptację przez pozwanego Regulaminu opłat za studia licencjackie oraz wynikającej z załączników do tego Regulaminu wysokości i harmonogramu wnoszenia czesnego.

Istotą powyższej umowy, którą Sąd zakwalifikował jako umowę nienazwaną, było z jednej strony zobowiązanie Wyższej Szkoły (...) we W. do kształcenia studentów, w tym pozwanego w ramach prowadzonych studiów, zaś z drugiej zobowiązanie pozwanego do zapłaty czesnego. Wskazać należy, że tak ukształtowany stosunek zobowiązaniowy jest zbliżony najbardziej do umowy o świadczenie usług i powinny mieć do niego zastosowanie przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Należy zauważyć, że sama strona powodowa trafnie kwalifikuje tę umowę jako umowę o świadczenie usług edukacyjnych, chociaż, w ocenie Sądu, błędnie twierdzi, że do powyższej umowy powinien znaleźć zastosowanie ogólny termin przedawnienia, wynikający z art. 118 k.c., tj. termin 10-letni.

Wobec braku w ustawie „o szkolnictwie wyższym” z dnia 12 września 1990 r. przepisów regulujących umowne kształtowanie stosunków pomiędzy studentami a uczelniami niepaństwowymi odnośnie odpłatności za usługi edukacyjne, należy uznać, że ówczesny ustawodawca kwestie te pozostawił do swobodnego ukształtowania uczelniom i studentom. Oczywistym jest fakt, że do takich umów będą miały zastosowanie przepisy bezwzględnie obowiązujące unormowane m.in. w ustawie „o szkolnictwie wyższym”, jednakże dotyczy to właściwie wszystkich uregulowań o charakterze *iuris cogentis*, w tym przede wszystkim przepisów kodeksu cywilnego.

W ocenie Sądu nie można traktować przedmiotowej umowy jako umowy uregulowanej innymi przepisami w rozumieniu art. 750 k.c., stąd też zastosowanie znajdą przepisy dotyczące umowy zlecenia. Wykluczone jest zastosowanie przepisów o umowie zlecenia na skutek odesłania z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, tylko gdy są one uregulowane odrębnymi przepisami, innymi słowy, gdy elementy istotne tych umów zostały wystarczająco uregulowane przez inne przepisy, co nie dotyczy umowy zawartej przez pozwanego z Wyższą Szkołą (...) we W. będącej przedmiotem niniejszej sprawy. (por. uchwałę SN z dnia 07.05.2009 r., III CZP 20/09, OSNC 2010/1/12, oraz wyrok SN z dnia 12.01.2007 r. IV CSK 267/06).

Stosownie do art. 751 pkt 2 k.c. roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone ulegają przedawnieniu z upływem dwóch lat.

Jak wynika z treści przytoczonego przepisu termin przedawnienia ma zastosowanie do wskazanych roszczeń, o ile przysługują one przyjmującym zlecenie, będącym osobami o określonym w tym przepisie statusie. Po pierwsze, są to osoby zawodowo trudniące się czynnościami w postaci utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, a więc usługami w tym zakresie. Osobą zawodowo trudniącą się określonymi usługami jest taka, która świadczy te usługi w ramach wykonywanej działalności profesjonalnej. Zawodowe wykonywanie czynności oznacza, że są one przedmiotem działalności zarobkowej danego podmiotu, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły, przy wykorzystaniu ewentualnie wymaganych kwalifikacji zawodowych i wiedzy. Podmiotami takimi mogą być w szczególności osoby wykonujące indywidualnie wolny zawód, na przykład pielęgniarki, spółka partnerska utworzona przez takie osoby, podmiot prowadzący działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług, niewymagających posiadania uprawnień do wykonywania określonego zawodu. Natomiast druga grupa to osoby utrzymujące zakłady przeznaczone do świadczenia usług polegających na utrzymaniu, pielęgnowaniu, wychowaniu lub nauce. Wskazanie na utrzymywanie zakładu służącego świadczeniu określonych usług przesądza o stałym i zorganizowanym wykonywaniu działalności w tym zakresie. Oznacza to, że utrzymujący taki zakład prowadzi we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową, a tym samym można go utożsamiać z przedsiębiorcą w rozumieniu kodeksu cywilnego. Pojęciem „osoba” objąć należy nie tylko osoby fizyczne, ale również osoby prawne i jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, którym ustawa przyznaje zdolność prawną (art. 33¹ § 1 k.c.).

Odnośnie zawodowego charakteru świadczenia usług zauważyć należy, że sformułowanie to nie oznacza, iż musi odbywać się ono w zakresie działalności gospodarczej danej osoby, czy podmiotu. Zawodowy charakter oznacza profesjonalny sposób świadczenia usług. Kodeks cywilny w licznych przepisach stanowi zarówno o działalności gospodarczej, jak i zawodowej, a zatem zakresy tych pojęć są różne.

Działalność zawodowa nie jest tożsama z działalnością gospodarczą, co daje się wywieść z rozróżnienia zawartego w treści art. 43¹ k.c. in fine. Termin zaś „zakład” nie musi wiązać się z działalnością gospodarczą, w odróżnieniu od pojęcia „przedsiębiorstwo”, zdefiniowanego w art. 55¹ k.c. Co więcej, przepis art. 751 k.c. nie wymaga nawet, aby osoba utrzymująca taki zakład, czyniła to zarobkowo.

Działalność prowadzona przez uczelnie, wykonywana przez jej uprawnionych pracowników, charakteryzuje się profesjonalnym charakterem, jest podporządkowana regułom racjonalnego gospodarowania, jest działaniem wykonywanym na własny rachunek uczelni jako odrębnej osoby prawnej, a nie na rachunek jej założyciela, a ponadto charakteryzuje się niewątpliwie powtarzalnością działań i uczestnictwem w obrocie prawnym.

Wskazać również należy, że do głównych zadań uczelni należy kształcenie studentów, a zadania swoje uczelnia realizuje m.in. poprzez prowadzenie studiów wyższych, zgodnie z posiadanymi uprawnieniami. Jak wynika z § 1 ust 1 Regulaminu opłat za studia licencjackie, studia w Wyższej Szkole (...) we W. były płatne. W regulaminie określono również rodzaje opłat i zasady ich wnoszenia przez studentów. I choć zgodzić się należy, że uczelnie nie są co do zasady instytucjami komercyjnymi, nastawionymi na zysk, to jednak odpłatne i systematyczne wykonywanie przez nią zajęć dydaktycznych jest wykonywaniem przez osobę prawną we własnym imieniu, zawodowo działalności usługowej w sposób zorganizowany i ciągły.

Z powyższego wynika, iż chociaż zakwalifikowanie odpłatnej działalności dydaktycznej jako działalności gospodarczej może być sporne, to jednak działalność ta jest w ocenie Sądu na tyle zbliżona do działalności o której mowa w przepisie art. 751 pkt 2 k.c., że zastosowanie znajdzie w tym przypadku 2-letni okres przedawnienia.

Nie można również przyznać, że słowo „nauka” użyte w kodeksie cywilnym ma odmienne znaczenie od użytego w ustawie „o szkolnictwie wyższym”. Wskazać bowiem należy, że zasadą racjonalnego ustawodawcy jest przypisywanie jednakowego znaczenia temu samemu słowu używanego w różnych aktach prawnych.

Uznać więc trzeba, że roszczenie, dochodzone niniejszym pozwem, Wyższej Szkoły (...) we W., a następnie strony powodowej, w związku z przeniesieniem wierzytelności umową sprzedaży wierzytelności z dnia 28 września 2012 r. przedawniło się z upływem dwuletniego terminu wynikającego z art. 751 pkt.2 k.c., tj. z dniem 1 czerwca 2007r. Na marginesie Sąd zauważa, że identyczne stanowisko w zakresie okresu przedawnienia zajął Sąd Okręgowy we Wrocławiu w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 września 2014r. w sprawie II Ca 716/14.

Dodatkowo należy wskazać, że strona powodowa nie zgłosiła jakiegokolwiek zarzutu, a tym bardziej dowodu na okoliczność przerwania czy zawieszenia biegu terminu przedawnienia.

Biorąc pod uwagę okoliczność, że roszczenie strony powodowej wynikające z przedmiotowej umowy za zapłatę czesnego za kwiecień i maj 2005r. uległo przedawnieniu należy stwierdzić, że także roszczenie o odsetki za opóźnienie, które co do zasady jako świadczenie okresowe podlega tryletniemu terminowi przedawnienia, uległo przedawnieniu. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego (zob. uchwała 7 sędziów SN z dnia 26.01.2005r., III CZP 42/04, publik. OSNC 2005/9/149). Z uwagi na powyższe uległa przedawnieniu także wierzytelność o zapłatę skapitalizowanych odsetek w wysokości 628,29 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 751 pkt 2 k.c. i art. 120 § 1 k.c. oddalił powództwo, o czym orzeczono w punkcie I sentencji wyroku.

W ocenie Sądu, nawet gdyby nie przyjąć, że roszczenie strony powodowej przedawniło się z upływem dwóch lat, to i tak roszczenie to, jako związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez pierwotnego wierzyciela przedawniło się z upływem trzech lat (art. 118 k.c.).

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że dopiero ustawa z dnia 27 lipca 2005 r., „Prawo o szkolnictwie wyższym”, która nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, w art. 106 przewidziała, że prowadzenie przez uczelnię działalności

dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2010 r. Nr 220, poz. 1447, z późn. zm.). A zatem dopiero od dnia 1 września 2005 r. tj. dnia wejścia w życie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym” można mówić, że prowadzenie przez uczelnię działalności dydaktycznej, naukowej, badawczej, doświadczalnej, artystycznej, sportowej, rehabilitacyjnej lub diagnostycznej nie stanowi działalności gospodarczej. W ocenie Sądu pod rządem poprzednio obowiązującej ustawy z dnia 12 września 1990r. „o szkolnictwie wyższym” działalność uczelni polegającą na odpłatnym świadczeniu usług edukacyjnych należy traktować jako działalność gospodarczą i uczelnia w zakresie, w jakim świadczyła odpłatnie usługi edukacyjne na rzecz studentów studiów niestacjonarnych miała na gruncie stosunków cywilnoprawnych status przedsiębiorcy. Stanowisko to potwierdza orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 7 kwietnia 2004 r., III SK 22/04) oraz orzecznictwo Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (wyroki z dnia 28 września 2005 r. XVII AmC 18/05, z dnia 12 grudnia 2005 r. XVII AmC 80/04). Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że odpłatne i systematyczne wykonywanie przez uczelnię niepaństwową zajęć dydaktycznych jest wykonywaniem przez osobę prawną we własnym imieniu zawodowo działalności usługowej w sposób zorganizowany i ciągły, jest zatem wyraźnym uczestnictwem w obrocie gospodarczym. Wobec powyższego działalność polegająca na świadczeniu przez uczelnię niepaństwową odpłatnych usług edukacyjnych w sposób spełniający wymogi uznania tej działalności za działalność gospodarczą w rozumieniu art. 2 ust. 1 pdg pozwala na uznanie takiego podmiotu za przedsiębiorcę (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1999 r., II CKN 451/98, OSNC 2000 nr 2, poz. 36; z dnia 29 maja 2001 r., I CKN 1217/98, OSNC 2002 nr 1, poz. 13; postanowienie SN z dnia 26 kwietnia 2002 r., IV CKN 1667/00, OSNC 2003 nr 5, poz. 65 oraz uchwałę SN z dnia 6 listopada 2002 r., III CZP 67/02, OSNC 2003 nr 7-8, poz. 102 oraz uchwałę z 3 lipca 2003r.III CZP 38/o).

W tej sytuacji należy stwierdzić, że roszczenie strony powodowej także z tego tytułu uległo przedawnieniu i powództwo podlegało oddaleniu.

Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy mała także zmiana ustawy z dnia 27 lipca 2005r. „Prawo o szkolnictwie wyższym” (tj. Dz.U. 2012, poz. 572 ze zm.) wprowadzona ustawą z dnia 11 lipca 2014r. „o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw” (Dz.U. 2014, poz.1198). Na mocy wskazanej ustawy nowelizującej, w ustawie „Prawo o szkolnictwie wyższym” dodano art. 160a regulujący warunki zawierania między studentami a uczelnią umów mających za przedmiot warunki pobierania opłat związanych z odbywaniem studiów, opłat za usługi edukacyjne, a także ich wysokość. Na szczególną uwagę zasługuje ust.7 powołanego artykułu zgodnie z którym roszczenia wynikające z tego typu umów przedawniają się z upływem trzech lat. Jednocześnie zgodnie z treścią przepisu art. 32 ustawy zmieniającej do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy zmieniającej stosuje się przepis art. 160a ust. 7 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Z powyższego wyraźnie wynika, że termin przedawnienia dla roszczeń wynikających z umowy za usługi edukacyjne, a zatem takiej umowy którą zawierał pozwany, przedawniają się z upływem lat trzech. Co prawda może budzić wątpliwość czy powyższy artykuł ma zastosowanie do umowy zawartej przez pozwanego z Wyższą Szkołą (...) we W., z uwagi na fakt, że została ona zawarta w okresie obowiązywania ustawy z dnia 12 września 1990r. „o szkolnictwie wyższym”, zaś art. 32 ustawy zmieniającej, w zakresie stosowania przepisu art. 160 a ust.7 odwołuje się do umów zawartych pod rządami obowiązującej ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”, jednakże, zdaniem Sądu, w uwagi na charakter umowy którą zawarł pozwany tj. umowy o świadczenie usług edukacyjnych można przyjąć, że trzyletni okres przedawnienia przewidziany w art. 160a ust.7 ma także zastosowanie w niniejszej sprawie.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu w punkcie II wyroku znajduje swe oparcie w treści przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Mając na uwadze wynik postępowania, a zatem wygraną pozwanego, kosztami procesu należało obciążyć stronę powodową jako stronę przegrywającą. Wobec powyższego Sąd zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 197 zł tytułem kosztów procesu, na którą składa się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 180 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. „w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu” (tj. Dz.U. 2013, poz.490) i kwota 17 tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć: pełnomocnikowi strony powodowej i pełnomocnikowi pozwanego;
2. kal. 14 dni.